



krótko

Kolęduj

CZECHOWICE-DZIEDZICE.

W niedzielę 31 stycznia o 18.30 w kościele św. Katarzyny (ul. Kopernika 42) Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny wystąpi z koncertem kolęd i pastorałek. Wstęp wolny.

Jackowe spotkanie

BIELSKO-BIAŁA. Ks. Jacek Gracz i ks. Jacek M. Pędziwiatr zapraszają 2 lutego o 17.00 do Książnicy Beskidzkiej na kolejną debatę z cyklu „Jackowe spotkania”. Będzie ona poświęcona teologicznej wymowie Cudownego Medalika Niepokalanej, którego wzór został objawiony św. Katarzynie Labouré. Księża wyjaśnią, jak odczytywać symbolikę medalika.

Po raz dziesiąty na scenie

Jasełka z sercem

Ksiądz był św. Józefem, poseł – Herodem, a pani wójt – niegościnną Karczmareczką. Tak wyglądały **dziesiąte jasełka stowarzyszenia „Serce dla serca”**, zaprezentowane 23 stycznia na scenie Teatru Polskiego w Bielsku-Białej.



Ks. Józef Oleszko na scenie wraz z młodymi aktorami

W przedstawieniu brało udział ponad sto dzieci, w tym około trzydziścioro niepełnosprawnych podopiecznych stowarzyszenia „Serce dla serca”, działającego od jedenastu lat przy bielskiej parafii Trójcy Przenajświętszej. Tylko nieliczni wiedzieli, ile trudu musieli włożyć ci młodzi aktorzy w opanowanie tekstu i odtworzenie swoich ról. Każdy z nich był jednak szczęśliwy i dumny. Na zakończenie otrzymali brawa, jak prawdziwi aktorzy

w teatrze. Pozostałymi wykonawcami tych integracyjnych jasełek były przedszkolaki z Bystrej, dzieci z bielskiej SP nr 36 i Domu Kultury w Hałcnowie oraz zespół Hulajnicy z Milówki. Gościnnie wystąpili ks. prał. Józef Oleszko, poseł Jacek Falfus i wójt Ślemienia Małgorzata Pepek. Reżyserowały całość Iwona

Słobosz i Aleksandra Jaślanek. Na widowni zasiedli seniorzy, zaproszeni z bielskich domów pomocy społecznej oraz z Wilkowic i Ślemienia. Nie zabrakło też przyjaciół i dobroczyńców stowarzyszenia „Serce dla serca”. A rodzice małych aktorów z dumą obserwowali występ swych pociec na prawdziwej scenie. **ak**

W rodzinie cieszyńskiego Teatru Parafii św. Elżbiety

Oddali pokłon

Kolędowali jak co roku na scenie cieszyńskiego teatru, przez wiele dni wypełnionego do ostatniego miejsca przez widzów, z którymi na pożegnanie łamali się opłatkami.

T o fenomen: duży zespół teatralny tak długo pracujący w niemal stałym składzie. W przyszłym roku minie 25. rocznica pierwszych widowisk jasełkowych. Trudno dziś o nich mówić „amatorzy”, choć każdy z nich po kolejnym przedstawieniu „Jasełek tradycyjnych” wraca przecież do zwykłych zajęć, do pracy, szkoły, na studia. – Dzieci wciąż dochodzą nowe, ale większość to rodziny, które włączyły się kiedyś – mówi s. Jadwiga



Już od 24 lat zapraszają do rodzinnego kolędowania

Wyrozumska, elżbietanka, reżyser „Jasełek...”. – Widać, że są coraz bardziej zaangażowani. To wielka praca, ale się przy tym dojrzewa, lepiej przeżywa radość – i to przenosi się na publiczność. A publiczność

mamy w tym roku rewelacyjną! Z Piotrkowa, Skawiny, Krakowa, spod Zakopanego, ze Słowacji...

Grubego zeszytu, w którym zapisuje rezerwacje, nie wypuszcza z rąk, bo telefon dzwoni

bez przerwy. – Dwa dodatkowe przedstawienia udało się dołożyć, graliśmy dwa razy dziennie, ale chętnych na trzy kolejne musiałam odprawić z kwitkiem – przyznaje.

– Podziwiam wasze talenty! Pokazujecie w duchu wiary i piękna naturalny wymiar człowieka, możliwości jego serca, głębię całej tajemnicy Bożego Narodzenia i obecności Boga z nami – i to we wszystkich wymiarach życia ludzkiego – mówił po przedstawieniu bp Tadeusz Rakoczy, ofiarowując zespołowi różaniec Jana Pawła II. Wśród widzów byli też: biskup Paweł Anweiler, europoseł Jan Olbrycht, burmistrz Bogdan Ficek. **tm**

Rycerze uniewinnieni

BIELSKO-BIAŁA. Sąd rejonowy uniewinnił Rycerzy Kolumba, rozpatrując skargę na wyrok sądu grodzkiego, który wcześniej ukarał bielskich Rycerzy grzywną za organizację wystawy antyaborcyjnej „Wybierz życie”. Wystawę przygotowała Fundacja Pro, a

prezentowano ją w Bielsku w lipcu 2009 r. Sąd uznał, że nie doszło do naruszenia prawa i wystawa zorganizowana została legalnie. Nie dopatrzył się też znamion zgrzeszenia publicznego w prezentacji fotografii nienarodzonych dzieci, na których dokonano aborcji. **tm**

Na papieskim Groniu



STEFAN JAKUBOWSKI

Turyści i pielgrzymi w górskiej kaplicy modlą się o beatyfikację

GROŃ JANA PAWŁA II. W górskiej kaplicy przy krzyżu „Ludziom gór” trwa modlitewne oczekiwanie na wyniesienie na ołtarze sługi Bożego Jana Pawła II. Od blisko pięciu lat w tej intencji regularnie odprawiane

są tu Msze św. z udziałem turystów i pielgrzymów. Pierwszą w tym roku sprawował ks. Grzegorz Gruszecki, ojciec duchowny krakowskiego seminarium, a wraz z nim modliło się ponad 600 osób. – Oczekujemy na rychłą beatyfikację Ojca Świętego i przygotowujemy się też do tegorocznego małego jubileuszu na Groniu. W tym roku będziemy świętować 15. rocznicę poświęcenia kaplicy, zbudowanej jako dar na 75. urodziny Jana Pawła II, ale też upamiętniającej zamach na jego życie 13 maja 1981 roku – mówią inicjatorzy budowy: Danuta i Stefan Jakubowscy z Andrychowa. **tm**

Znakomite panie

BIELSKO-BIAŁA. Znana na świecie bielszczanka wokalistka Urszula Dudziak wystąpiła na zaproszenie organizatorek I Kongresu Kobiet Podbeskidzia. Wraz z córkami: Miką i Katarzyną Urbaniak zaśpiewała kolędy. Swoje talenty prezentowały też inne mieszkanki regionu, a podczas prowadzonych równolegle dyskusji panelowych panie rozmawiały o swoich spostrzeżeniach dotyczących



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Bielszczanka Urszula Dudziak z córkami

m.in. kultury, zdrowia, polityki, edukacji. **mb**

Poznanie sąsiada



Wspólne odczytanie psalmu było wstępem do ekumenicznego spotkania

SZCZYRK. Pod hasłem „Poznajmy się, bo żyjemy razem” ekumeniczne spotkanie z przedstawicielami wyznania ewangelicko-augsburskiego i judaizmu zorganizował powołany niedawno oddział AK. Do udziału zaproszeni zostali Edward Weiss z Jaworza, przedstawiciel gminy żydowskiej, oraz pracujący na terenie Szczyrku pastor ewangelicki ks. Jan Byrt. O wyznaniu katolickim mówił proboszcz szczyrkowskiej



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Bp Tadeusz Rakoczy

Posłuszni woli Pana od 18 lat spotykamy się na wspólnej modlitwie, by trwać na drodze wzrastania w wierze ku pełnej jedności Ciała Chrystusowego. Idziemy w tym samym kierunku, co sprawia, że stajemy się sobie wzajemnie bliżsi.

Nie możemy się tym oczywiście zadowalać.

Nie wolno nam pozostawać biernymi na drodze kroczenia ku jedności. Musimy dalej odważnie i roztropnie z pokorą spełniać wolę Jezusa

Chrystusa, nawet gdyby to nie było całkiem zgodne z naszymi ludzkimi tradycjami, przyzwyczajeniami i planami. (...) Nie wiemy, kiedy i w jaki sposób nasza jedność stanie się faktem, nie jest bowiem naszą sprawą wiedzieć o tym, ale nie powinniśmy wątpić o tym, że pewnego dnia to nastąpi: będziemy jedno w Boskich rękach...

Słowo do uczestników nabożeństwa ekumenicznego w Cieszynie

Kolędy dla babć

KĘTY. W przedszkolu im. Dzieciątka Jezus w Kętach po raz pierwszy w historii tej placówki dzieci mogły zaprezentować specjalne jasełka dla babć i dziadków z okazji ich święta. Niepubliczna placówka przy parafii św. Małgorzaty i Katarzyny istnieje od kwietnia ubiegłego roku i cieszy się popularnością wśród mieszkańców. Ks. dr Stanisław Cader, dyrektor przedszkola, podkreśla, że swój pierwszy publiczny występ maluchy przeżywają bardzo mocno. – Widać wielkie zaangażowanie i emocje. Czasami łyż. Ale najważniejsze jest, by razem spotkać się ze swoimi babciami i dziadkami – zaznacza. Anna Tomaszewska, wicedyrektor przedszkola, wyjaśnia, że główne role Józefa i Maryi, w które wcieliły się starszaki – Zuzanna i Grzegorz, wymagały większego wysiłku pamięciowego. Wielki wkład wnieśli rodzice, którzy przygotowali stroje i rekwizyty. Ogromnym przeżyciem było odśpiewanie „Oj Maluśki...” przy akompaniamencie archiwalnego nagrania, na którym kolędę tę wykonywał Jan Paweł II. **rk**



ROBERT KARP

Kęckie przedszkolaki zadebiutowały w jasełkach

GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI

bielsko@goscniiedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała
TELEFON/FAKS (33) 812 51 39
REDAGUJĄ: Alina Świeży-Sobiel – dyrektor oddziału, Urszula Rogólska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr

Ekumeniczne czytanie

Jedność
w Słowie

Duchowni i świeccy Kościołów katolickiego i ewangelicko-augsburskiego przeczytali wspólnie Ewangelię według św. Marka.



Maraton biblijny zainaugurowali biskupi: Tadeusz Rakoczy i Paweł Anweiler

Ekumeniczny maraton biblijny już po raz drugi zorganizowały wspólnie Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej i Radio Diecezjalne Anioł Beskidów. Czytanie zainaugurowali biskupi Tadeusz Rakoczy i Paweł Anweiler wspólną modlitwą i błogosławieństwem chlebików pojednania – małych bochenków z logo Tygodnia Ekumenicznego, które wręczył czytającym dyrektor Książnicy Bogdan Kocurek. Ewangelię czytali przedstawiciele samorządu miejskiego i powiatowego, instytucji kulturalnych, wydawniczych, oświatowych, wojska, straży pożarnej i policji, mediów i szkół – łącznie blisko trzydzieści osób. Tekst Pisma Świętego można było śledzić dzięki ilustrowanej arcydziełami sztuki i fotografiami prezentacji multimedialnej. Odczytanie całej Ewangelii zajęło blisko dwie godziny, a na żywo odbierali ją także słuchacze Radia Anioł Beskidów. Czytaniu towarzyszyła wystawa biblijna. Znalazły się na niej zabawkowe i współczesne, polskie i obcojęzyczne wydania Pisma Świętego. Zainteresowaniem cieszył się egzemplarz Ewangelii św. Marka, przepisany ręcznie w bielskiej szkole Zgromadzenia Córki Bożej Miłości.

Ks. Jacek M. Pędziwiatr

Ekumenizm w perspektywie 12 wieków

Cieszymy się Cieszynem!

Uczestnicy diecezjalnego nabożeństwa ekumenicznego, zorganizowanego w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, tym razem **modlili się w świętującym 1200-lecie Cieszynie.**

Zwracając się do zgromadzonych w kościele św. Marii Magdaleny przedstawiciele Kościoła katolickiego i Kościołów należących do Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej – kilkudziesięciu kapłanów oraz licznych siostr zakonnych i osób świeckich – bp Tadeusz Rakoczy dziękował za dowody wzajemnej otwartości, bliskości w Chrystusie i uczestnictwo w ekumenicznej modlitwie, już po raz osiemnasty odbywającej się w naszym regionie z udziałem biskupów diecezji katolickiej i ewangelickiej. Powodem, dla którego podjęto ją w Cieszynie, stał się obchodzony w tym roku



Nabożeństwo ekumeniczne w Cieszynie zakończyło wspólne błogosławieństwo

jubileusz miasta. Z tej okazji do modlitwy dołączyli przedstawiciele władz samorządowych, a także goście ze Śląska Cieszyńskiego zza Olzy. Ewangelizacyjna obecność Kościoła sięga w Cieszynie IX w. i zaowocowała przyjęciem chrztu z rąk misjonarzy około sto lat wcześniej niż w Gnieźnie. – Cieszymy się Cieszynem – jego długą historią, bogactwem wiary, kultury, pracy i wszystkich osiągnięć. Badania potwierdzają, że w Krakowie, tu, w Cieszynie, Wiślicy i Sandomierzu istniały przedpiastowskie jeszcze świątynie chrześcijańskie. Od XVI w. żyją w Cieszynie wierni Kościoła katolickiego i ewangelickiego. Byli tu także członkowie religii Mojżeszowej, co miało duże

znaczenie dla rozwoju kultury, oświaty i życia społecznego. Wielkie to dziedzictwo – podkreślał bp Rakoczy.

Przywołując hasło tegorocznego Tygodnia Modlitw o Jedność – słowa z Ewangelii św. Łukasza: „Wy jesteście świadkami tego” – bp Paweł Anweiler apelował o wspólne świadectwo wobec współczesnego świata i sytuacji, w których „chciałoby się nas jedynie opakować w chustę humanizmu, która została wyprana z wiary i z symboli naszej wiary”. – Brak jedności może sprawić, że pozwolimy się ograbić z nadziei, wiary i miłości – przestrzegaliśmy. **aśś**

Zapraszamy

Slalom księży

WIŚLA-ŁABAJÓW. XIII edycja zawodów narciarskich dla księży i kleryków – o Puchar im. Jana Pawła II – odbędzie się tradycyjnie na stoku Stożka w Wiśle-Łabajowie **6 lutego**. W ramach zawodów przeprowadzona będzie w kategorii open także specjalna konkurencja rodzinna: „Duety do mety”, w której może startować dwóch przedstawicieli rodziny: mąż z żoną, tata z synem – każdy, kto jeździ na nartach lub snowboardzie. Zapisy: gszwarc1@wp.pl oraz w dniu zawodów do 11.00 w biurze obok kas wyciągów. Szczegółowe informacje pod numerami telefonów: o 607229500 lub o 502282814. Organizatorzy: ks. Grzegorz Szwarz oraz ks. Damian Copek,

serdecznie zapraszają do udziału w mistrzostwach.

Dla domu
rekolacyjnego

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Księża jezuiti wraz z Przyjaciółmi Domu Rekolacyjnego św. Józefa w zapraszają **31 stycznia o 18.00** do kościoła św. Andrzeja Boboli na koncert kolęd w wykonaniu zespołu kameralnego „Con fuoco”. Wstęp jest bezpłatny, a złożone przez widzów ofiary przeznaczone zostaną na działalność najstarszego w Polsce domu rekolacyjnego, w którym księża jezuiti prowadzą rekolekcje ignacjańskie oparte na „Ćwiczeniach duchowych” św. Ignacego Loyoli. Więcej na stronie: www.drcdz.jezuici.pl.

■ R E K L A M A ■

MAZDA 2009 LAST MINUTE
ZOOM-ZOOM INCLUSIVE

NOWA MAZDA 3

już od	59 900 PLN	opony zimowe gratis
zyskujesz	6 800 PLN	OC/AC/NW 500 zł
*szczegóły oferty w salonie		

JEDYNY AUTORYZOWANY
SALON I SERWIS MAZDY W BIELSKU-BIAŁEJ

AUTO - GAZDA

BIELSKO-BIAŁA, UL. WARSZAWSKA 32B
TEL./FAX (033) 810 50 00
WWW.AUTO-GAZDA.PL

Pożegnanie Strumińskiego Betlejem

Kołodników tłum...

Tegoroczną żywą szopkę w Strumieniu w ciągu czterech tygodni odwiedziło około sto tysięcy osób! Tłumy przyszły też, by wziąć udział w ekumenicznym koncercie kołęd, pokazie ogni sztucznych – i pożegnać Strumińskie Betlejem.

W grudniu ks. Paweł Hubczak, czuwający nad budowaną tu już po raz trzeci żywą szopką, tłumaczył, że powstaje ona, by pomóc w podejmowaniu rodzinnej katechazy o Bożym Narodzeniu. Nie przepuszczał jednak, że często rodzinna rozmowa o narodzonym w Betlejem Jezusie będzie się zaczynać... w kolejce do szopki. Najwytrwalsi na wejście czekali nawet około dwóch godzin!

A wśród odwiedzających byli parafianie i goście: rodziny, grupy parafialne, wspólnoty. Przyjeżdżali nie tylko z sąsiednich miejscowości, ale też z zagranicy: z Czech, Ukrainy.

Z obrzędowym programem zespołu regionalnego Strumień zawiązała Macierz Ziemi Cieszyńskiej, a Równica z Ustronia nagrała swój teledysk. Kołędowały dzieci komunijne, chóry, a na zakończenie, w jubileuszowym dwudziestym ekumenicznym koncercie kołęd wystąpiły strumińskie zespoły: Lutnia i Canzonetta, Wyższobramski Chór Kameralny z ewangelickiej parafii w Cieszynie oraz dziecięcy zespół Mały Haśnik z Żabnicy.

– Od Pasterki rozbrzmiewały tu prawie nieustannie kołеды. Dziękuję wszystkim, którzy podejmowali różne dyżury: rodzinom z maleńkimi dzieciątkami, dzieciom



Na pożegnanie Strumińskiego Betlejem kołędował m.in. Mały Haśnik z Żabnicy

skupionym wokół żłóbka, śpiewającym kołedy zespołom, a przede wszystkim wspaniałym braciom z Bractwa św. Barbary, którzy tu robili dosłownie wszystko: karmili zwierzęta, ochraniaли przed zimnem, sprząтали, pilnowali – mówił ks. prał. Oskar Kuśka. Czuwającemu nad całością ks. Hubczakowi wręczył wizerunek strumińskiej patronki – św. Barbary, której opiece powierzył wszystkie starania ks. Pawła.

Do podziękowań, w imieniu mieszkańców miasta, dołączyła burmistrz Anna Grygierek. – Ten rok był wyjątkowy dla Strumienia: mieliśmy wspaniałą szopkę, a nasz piękny kościół stał się sanktuarium św. Barbary – podkreślała.

A ks. Paweł Hubczak, dziękując wszystkim, którzy wsparli Strumińskie Betlejem swoją pracą, dziękował też stu tysiącom ludzi,

którzy je odwiedzili. – Tylko w ciągu trzech świątecznych dni kołędowało tu około 40 tysięcy gości. Takiej frekwencji nikt z nas się spodziewał – przyznaje.

Plany były ambitne, bo utrzymanie szopki z żywymi zwierzętami przez prawie 30 dni i przy zróżnicowanej pogodzie było nie lada wyzwaniem organizacyjnym. Zwierzęta trzeba było chronić co wieczór przed mrozem, dbać o porządek, a z pokrytych słomą dachów usuwać nadmiar śniegu. Jednak dzięki zaangażowaniu Bractwa św. Barbary udało się sprostać najbardziej niezwykłym zadaniom i „bracia mniejsi” opuścili Strumień w dobrej formie. Wielbłąd Czesio do ostatnich chwil spędzonych w szopie z napisem „W drodze do Betlejem” chętnie pozował do zdjęć, zjadał marchewki, a wybrańcom pozwałała się dosiąść... **aśś**

Spotkanie z kołędą

Śpiewali na medal

Potężna świątynia w Jawiszowicach-os. Brzeszcze, wypełniona po brzegi, już po raz kolejny gościła uczestników dorocznego Spotkania z Kołędą, organizowanego przez parafię MB Bolesnej oraz chór Canticum Novum.

Tym razem było ono jeszcze bardziej radosne niż zwykle, bo jawiszowiccy chórzycy śpiewaniem przy żłóbku chcieli też podziękować Bogu za medal „Pro Ecclesia et Pontifice”, którym niedawno odznaczony został ich dyrygent – Dżyszlaw Kołodziej. – Chórzycy cieszą się z tego zaszczytnego wyróżnienia dyrygenta, bo to dzięki

niemu śpiewają nie tylko usta, ale i dusza – tłumaczyła w imieniu Canticum Novum Violetta Chechelska, która prowadziła koncert.

A kołеды zaśpiewali: chór parafii św. Marcina w Jawiszowic, chór Urbanum z Brzeszcz, chór Ave Maria z Bestwiny, zespół Tęcza, dziecięcy zespół regionalny

Iskierki, grupa Iskierkowa Familia oraz chór Canticum Novum.

– Gorąco dziękuję Bogu za ten cudowny koncert. Różne głosy, charakter interpretacji złożyły się na piękną symfonię, która pobudziła nas do modlitwy – mówił ks. kan. Franciszek Janczy, dziękując

wszystkim wykonawcom i wręczając przygotowane po raz pierwszy pamiątkowe statuetki. Wykonał je artysta rzeźbiarz Grzegorz Matusik, prywatnie mąż jednej z chórzystek, a otrzymały je wszystkie zespoły uczestniczące w kołędowaniu chórów. **mb**



W imieniu chóru Canticum Novum statuetkę odbiera Maria Kołodziej

Biskup Janusz Zimniak emerytem

Katecheta katechetów

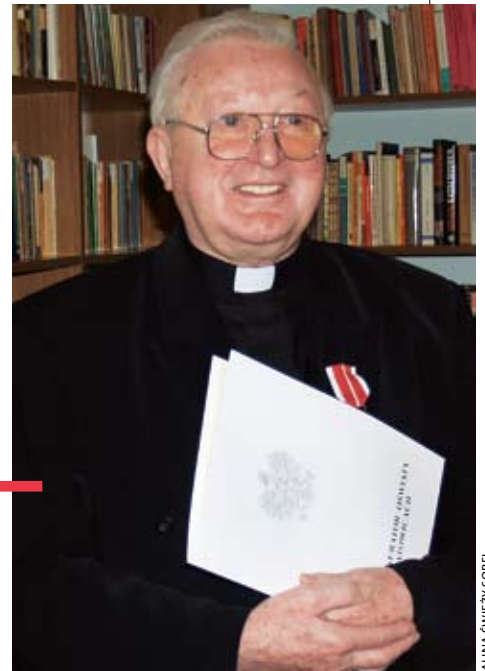
Biskup Janusz Zimniak 16 stycznia 2010 roku zakończył posługę biskupa pomocniczego diecezji bielsko-żywieckiej. Tego dnia **papież Benedykt XVI przyjął rezygnację, złożoną przez bp. Zimniaka** w związku z osiągnięciem przez niego wieku emerytalnego.

W diecezji bielsko-żywieckiej swoją posługę biskup Janusz Zimniak pełnił od 25 marca 1992 r. Wcześniej, od listopada 1980 r. był biskupem pomocniczym diecezji katowickiej, w której pracował od 1956 r., najpierw jako wikariusz, katecheta, wizytator katechizacji, wykładowca Studium Katechetycznego, a także rektor Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Jego pracy duszpasterskiej towarzyszyły poszukiwania naukowe, które podejmował m.in. w Międzynarodowym Instytucie Katechetyczno-Pastoralnym „Lumen vitae” w Brukseli, afiliowanym do Uniwersytetu Katolickiego w Louvain, oraz w Instytucie Pastoralnym Katolickiego

Uniwersytetu Lubelskiego. Napisał w ramach studiów doktoranckich naukowe rozprawy poświęcone problematyce katechetycznej. Ta tematyka dominowała też w artykułach publicystycznych, które drukował na łamach „Gościa Niedzielnego”. Jego trosce powierzona została także praca katechetów w diecezji bielsko-żywieckiej.

Zawołaniem biskupiej posługi bp. Zimniaka stały się słowa: „Ewangelizari et evangelizare” – „Ewangelizować i być ewangelizowanym”. Jak wielokrotnie przypominał, nie można ewangelizować, nie otwierając się jednocześnie samemu na przyjęcie Dobrej Nowiny. Otrzymując dar Ewangelii, należy też zawsze

Bp Janusz Zimniak przeszedł na emeryturę w 30. roku biskupiej posługi



ALINA SWIEZY-SOBEŁ

być gotowym na dzielenie się nią z innymi.

– O tym, że dobry katecheta umie nauczyć religii, ale potrafi też wspólnie z uczniami iść na spotkanie z Chrystusem, przekonywał własnym przykładem – wspominają do dziś uczniowie, których katechizował ponad 50 lat temu jeszcze jako wikariusz bielskich parafii Trójcy Przenajświętszej i św. Mikołaja. Te doświadczenia

przysłużyły się w wieloletniej pracy wśród katechetów i katechetek. W uznaniu szczególnych zasług został odznaczony m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej, a także medalem „Pro Consecratione Mundi” – „Za uświęcenie świata”. Jak zapewnił bp Zimniak, po przejściu na emeryturę nadal chciałby – o ile tylko zdrowie pozwoli – służyć swoją osobą w dziele ewangelizacji. **aś**

Organowe święto u św. Maksymiliana

Na organach i chórem

Wierni z czechowickiej parafii św. Maksymiliana M. Kolbego uroczyste powitali w swojej świątyni upragnione pierwsze kościelne organy. Poświęcenie instrumentu poprzedziło pierwszy organowy koncert połączony z występem chóru „Echo” z Zebrzydowic.

Poprzedni instrument, traktowany jako tymczasowy, był już dawno przestarzały i niezbyt dobrze odgrywał swoją rolę. Klasyczne piszczałkowe organy to jednak potężny wydatek, na który nieduża parafia nie mogła sobie pozwolić. – Wraz z naszym organistą Łukaszem Nowakiem i radą parafialną zrobiliśmy rozeznanie i zapadła decyzja o zakupie instrumentu cyfrowego wraz z nagłośnieniem. Zgodnie z opiniami fachowców, z którymi decyzja była konsultowana, udało się wybrać stosowny

dla naszego kościoła model zapewniający wysoką jakość dźwięku dorównującą organom piszczałkowym – mówi proboszcz ks. kan. Kazimierz Janiurek. – Już przy pierwszym koncercie okazało się, że była to dobra i słuszna decyzja.

– To Organum III firmy Maier Alhborn. Ma trzy manualy, 46 głosów i brzmi naprawdę pięknie. To model koncertowy, z dużymi możliwościami, więc na pewno muzyka podczas liturgii będzie teraz piękniejsza – cieszy się Łukasz Nowak.

Za trafność wyboru chwalił Arkadiusz Popławski, organista bazyliki Narodzenia NMP w Pszowie, który na nowych organach zagrał podczas inauguracyjnego koncertu. Owacja na stojąco licznie zebranych słuchaczy była wyrazem wielkiego aplauzu także dla kołęd, które pod dyktando prof. Jadwigi Sikory śpiewał



ALINA SWIEZY-SOBEŁ

Koncertem kolęd zainaugurowano obecność nowego instrumentu

znakomity chór „Echo” z Zebrzydowic, jak również dla wierszy, które recytowała cieszyńska poetka Beata Sabath. Pierwsze tak

udane kolędowanie w parafialnym kościele rozbudziło pragnienia parafian, by odtąd częściej także muzyką chwalić Pana Boga... **tm**

■ R E K L A M A ■

MISTRZOWSKA OFERTA NA MODELE Z 2009 ROKU



CITROËN C4 oszczędzasz nawet do 16 500 zł*



CITROËN C5 oszczędzasz nawet do 33 240 zł*

*szczegół oferty w salonie

CREATIVE TECHNOLOGIE

AUTO - GAZDA

BIELSKO-BIAŁA, ul. Warszawska 328, tel./fax (033) 821 80 16, bielsko@citroen.auto-gazda.pl
KATOWICE, al. Rozdziańskiego 170, tel./fax (032) 353 10 20+23, katowice@citroen.auto-gazda.pl
PSZCZYNA, ul. Bielska 31d, tel./fax (032) 212 82 02+05, pszczyzna@citroen.auto-gazda.pl

www.auto-gazda.pl



Z muszlą św

SZCZYRK. Ponad 200-letni drewniany kościół św. Jakuba z pięknym wystrojem od lat przyciąga turystów. W tym roku – jako **kościół jubileuszowy** – zaprasza **pielgrzymów** do modlitwy o łaski odpustu. Tu też rozpocznie się oznakowany muszlą Szlak św. Jakuba – do Simoradza, a potem dalej, aż do Santiago de Compostela...

tekst i zdjęcia

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

asobel@goscniedzielny.pl

Rok św. Jakuba to okazja, by bliżej przyjrzeć się zjawisku odradzania średniowiecznej tradycji pielgrzymowania przez Europę do grobu św. Jakuba Apostoła w Hiszpanii. Szlak wytyczony przed tysiącem lat przemierzają setki tysięcy pątników z różnych krajów. Po pielgrzymce Jana Pawła II do Santiago Szlak św. Jakuba został ogłoszony pierwszym Europejskim Szlakiem Kulturowym Rady Europy. Znalazł się też na liście światowego dziedzictwa UNESCO.

W ostatnich latach przybywa na nim Polaków. Każdy, kto w Santiago de Compostela otrzymuje certyfikat pielgrzym, ma za sobą przynajmniej sto, a nieraz ponad tysiąc kilometrów. Na Szlak św. Jakuba składa się wiele dróg, bo też dawna tradycja nakazywała wyruszać do grobu Apostoła z własnego domu. Dlatego też coraz więcej jest chętnych, by szlakiem miejsc związanych ze św. Jakubem wędrować też po Polsce. Ponad 5 lat temu w Jakobowie koło Głogowa powstało Bractwo św. Jakuba Apostoła, które zainicjowało wytyczenie Dolnośląskiej Drogi św. Jakuba – pierwszego polskiego odcinka szlaku z Jakobowa do Zgorzelca. Szybko opracowywane były kolejne i wciąż planowane są następne odcinki. Powstały też oddziały Bractwa przy parafiach św. Jakuba: w Węclawicach Starych koło Krakowa, w Szczyrku, Żabnie koło Poznania oraz w Ośnie Lubuskim.

Szczyrkowskie marzenia

Proboszcz parafii św. Jakuba w Szczyrku ks. kan. Andrzej



Bractwo św. Jakuba wśród pielgrzymów na Górcie

NA GÓRCZE PO LEWEJ: Pielgrzymi w Szczyrku mogą zaopatrzyć się w muszlę

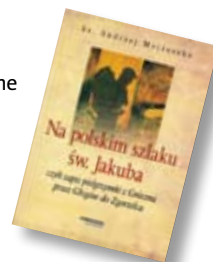
PO PRAWĘJ: Uroczyste wręczenie muszli

Loranc swój credential (dokument pielgrzyma) pokazuje z radością. – Bo to przecież dowód na to, że wyruszyłem Drogą św. Jakuba Apostoła. To święty, który wymaga od nas podejmowania

wysiłku i wcale nie daje prostych rozwiązań, ale przyczynia się do odnowienia wiary. Ta droga wymaga ciągłej mobilizacji, by wracać do Pana Boga – tłumaczy.

Kościół jubileuszowy

W Szczyrku 25 dnia każdego miesiąca odprawiane będzie nabożeństwo do św. Jakuba o 17.00, a o 18.00 – Msza św. Msze św. w dni powszednie sprawowane są o 6.30 i 18.00, a w niedziele – o 8.00, 11.00 i 18.00. Zabytkowy kościół wymaga stałej ochrony, więc jego nawiedzenie poza godzinami Eucharystii będzie możliwe po zgłoszeniu pod podanym przy kościele numerem telefonu dyżurującego, który w każdym momencie otworzy świątynię na życzenie pielgrzymów. Na miejscu będzie można zaopatrzyć się też m.in. w różaniec św. Jakuba, muszlę, pamiątkowy kubek, publikację o św. Jakubie. Wyjątek stanowić będzie 25 lutego, kiedy Msza św. z uczczeniem relikwii św. Jakuba sprawowana będzie w bielskim kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Poprzedzi ją spotkanie w Książnicy Beskidzkiej, gdzie na temat szlaków św. Jakuba mówić będzie ks. Andrzej Mojżeszko, autor książki: „Na polskim szlaku św. Jakuba, czyli zapis pielgrzymki z Gniezna przez Głogów do Zgorzelca”. Na to spotkanie już dziś zapraszamy wszystkich czcicieli św. Jakuba.



■ R E K L A M A ■

azbest, acekol, eternit, papa - demontaż i utylizacja na terenie Śląska i Opola

pokrycia dachowe papami termozgrzewalnymi 29 zł/m² - gwarancja 10 lat

wymiana rynien i rur spustowych, docieplenie elewacji, poddaszy i stropodachów

szkolenia BHP i PPOŻ

tel./fax 033 858 20 18, kom. 0 792 013 569, e-mail: azo.gawlik@wp.pl

v. Jakuba



tej chwili – mówi ks. kan. Andrzej Loranc. – Na razie swoich relikwii użyczyła nam parafia w Leśnej.

Kolejnym krokiem w szerzeniu kultu było powołanie przed rokiem Bractwa św. Jakuba. Jednym z pragnień było umieszczenie św. Jakuba na mapach Szlaku i Simoradzu, przez sanktuarium na Górcie, Karkoszczonkę i Brenną – dodaje ks. kan. Loranc.

W całości planowane jest, aby szlak prowadził z Więclawic pod Krakowem do Oświęcimia, Raciborza – w kierunku Pragi. Drugi wariant przewiduje przejście przez Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Rzyki, Groń Jana Pawła II, Żywiecczynę, Szczyrk, Simoradz. Z Simoradza być może ustalony będzie szlak przez Frydek-Mistek, albo Wisłą Małą, gdzie jest jedyna w archidiecezji katowickiej parafia św. Jakuba.

Z patronem – wędrowcem

Cały ten rok będzie czasem modlitwy i wędrowania. W sobotę

22 maja odbędzie się tradycyjny rajd pod Krzyż Wdzięczności pod Skrzycznem. W tym roku czciciele św. Jakuba wspólnie przejdą od kościoła jubileuszowego przez sanktuarium na Górcie pod krzyż, a po Mszy św. – na spotkanie przy kościele św. Piotra i Pawła.

– Nowennę do św. Jakuba przed lipcowym odpustem odprawimy wędrując po Szczyrku. Będziemy modlić się codziennie gdzie indziej, m.in. w sanktuarium na Górcie, w nowym kościele, w kaplicy na Salmopolu, w kaplicy ośrodka Caritas, u sióstr elżbietanek, na Białym Krzyżu – wylicza ks. kan. Loranc.

Już 3 marca na Skrzycznem odbędą się narciarskie zawody „O muszlę św. Jakuba”. Do udziału zaproszono reprezentantów parafii św. Jakuba z całej Polski. W innych parafiach będą się też odbywały zawody sportowe, tylko w innych dyscyplinach: pływackie, żeglarskie. – Chcemy na rozmaite sposoby docierać do ludzi, także tych, którzy

św. Jakuba nie znają – mówi ks. kan. Loranc. – Jesteśmy też otwarci na zaproszenia do parafii, które chciałyby u siebie przyjąć i uczcić relikwie św. Jakuba.

Najważniejszym punktem jubileuszowych obchodów będzie oczywiście 25 lipca odpust. W ramach uroczystości odbędzie się koncert Eleni i rodzinny festyn, a tydzień wcześniej – 17 lipca – Jakubowe Święto. Obchodzone po raz pierwszy w 2000 r. Jakubowe Święto miało być jednorazowym jubileuszowym świętowaniem 200-lecia kościoła. Przerodziło się jednak w organizowane corocznie i z coraz większym rozmachem święto całego miasta.

Przy wjeździe do Szczyrku stanie wkrótce tablica z sylwetką kościoła i figury św. Jakuba – z napisem: „Św. Jakubie, prowadź!”. Będzie przypominać, że znajdujemy się w mieście św. Jakuba – i zachęcać do zadumy, refleksji nad drogą ludzkiego życia. ■

Pielgrzymi w Szczyrku



KS. KAN. ANDRZEJ LORANC, PROBOSZCZ W SZCZYRKU

Św. Jakub, według tradycji, przeżywał chwile zniechęcenia, ale ze względu na wytrwałość w pokonywaniu trudności stał się bliski ludziom, którzy przez wieki do niego pielgrzymowali. Mamy nadzieję, że także do naszego kościoła będą w tym

roku przybywać pielgrzymi i – wpatrując się w św. Jakuba – wzmacniać wiarę, trwać na drodze swojego życia. Dlatego podczas nabożeństw 25. dnia każdego miesiąca, będziemy przybliżać wiernym postać św. Jakuba i modlić się przez jego wstawiennictwo o wiarę i gotowość do dawania świadectwa, zwłaszcza wobec zalewu żądań, abysmy w imię tolerancji wyrzekali się chrześcijańskiej tożsamości.

Mamy nadzieję, że będą do nas przybywać pielgrzymki, i zachęcamy duszpasterzy do ich organizowania.

Już w lutym powitamy pierwszą grupę czcicieli św. Jakuba z diecezji gliwickiej.



KAZIMIERZ KRUCZEK, PREZES BRACTWA ŚW. JAKUBA W SZCZYRKU

– Jako Bractwo pielgrzymowaliśmy na Górcę, do Częstochowy i Rzymu, gdzie mieliśmy okazję spotkać się z innymi parafiami św. Jakuba z Polski i Europy. Przejście Szlakiem św. Jakuba do Santiago

dla wielu to jeszcze marzenie, ale pielgrzymujemy po polskich odcinkach, staramy się je promować. I przekonujemy się, że pielgrzymów przybywa. W tym roku wybieramy się z pielgrzymką autokarową na uroczystości do Santiago de Compostela. Weźmiemy też w maju udział w trzeciej ogólnopolskiej pielgrzymce bractw i parafii Jakubowych na Jasną Górę, gdzie przybędzie arcybiskup Santiago de Compostela Julian Barrio Barrio. Zainteresowanych inicjatywami Roku św. Jakuba zapraszamy też na stronę internetową: www.rokjakubowy.pl.



PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Sto lat wieczystej adoracji Najświętszego Sakramentu sióstr klarysek w Kętach

Z prezentami dla Niego

Radosne i przejęte wspominają wielki bukiet kwiatów przyniesiony przez nieznanego. I prezenty, które niedawno przywieziono do Kęt na Kościuszki 6. Szczęśliwe i wzruszone, choć **ani kwiaty, ani prezenty nie były dla nich.**

– Najdłużej, od sześćdziesięciu lat, w naszej kęckiej wspólnotce klarysek od Wieczystej Adoracji jest matka Niceta. My jesteśmy tutaj dopiero od lat dwunastu – mówią siostry Rafaela i Bonawentura. – Niczym sobie nie zasłużyliśmy, żeby akurat naszym udziałem stał się taki wspaniały jubileusz – stulecie trwania sióstr na dziękczynnej modlitwie przed Najświętszym Sakramentem!

Wielki ogród

Niedziela 6 lutego 1910 r. była w Kętach wyjątkowa. Zachowała się pisemna relacja nieznanego z nazwiska autora, iż ten dzień „jasnymi głoskami zapisał się w pamięci mieszkańców małego miasteczka Kęt, kolebki wielkiego naszego patrona św. Jana Kantego. (...) Słońce, jakby wiosenne, rzuciło przez okna kościelne złote promienie, oświecając ołtarz i nowy tron eucharystyczny, które tworzą jedną całość. Kościółek robił wrażenie wielkiego ogrodu. Wejście doń i kruchta zdobne girlandami zieleni, wewnątrz klomby świeżych kwiatów, ołtarz i tron wystawiano to jeden wspaniały, różnobarwny bukiet najpiękniejszego kwiecica”. Ten dzień rozpoczął nowy rozdział w dramatycznej historii sióstr, które przybyły do Kęt dzięki swej fundatorce słudze Bożej matce Marii Walentynie Łempickiej. Biskup Anatol Nowak dokonał pierwszego wystawienia Najświętszego Sakramentu. Od tego czasu dniem i nocą siostry adorują Pana Jezusa. Wytrwale „robią reklamę” Panu Bogu. To dziwna reklama – bo cicha. Bo taki jest Pan Bóg. Choć cichy, nigdy nie milczy. Swoją codziennością siostry pokazują co, a raczej Kto jest w świecie najważniejszy i Komu warto oddać to, czym żyjemy.

Złączeni

Dziękczynna modlitwa sióstr przed Jezusem Eucharystycznym nie zmienia się. Modlą się wspólnie i indywidualnie. W nocy zmieniają się co dwie godziny, a w dzień co godzinę. Modlitwa indywidualna nie znaczy modlitwa osobista, jedynie we własnych intencjach. Bo tylko pozornie siostry od „tego świata” oddziela krata klauzury.



ARCHIWUM SIÓSTR KLARYSEK

Od stu lat siostry klaryski w Kętach trwają na wieczystej adoracji Najświętszego Sakramentu

Każdy może dołączyć do ich modlitwy w kościele Trójcy Przenajświętszej. Tam ołtarz z Jezusem w monstrancji łączy dwie części kościoła – tę, w której spotykają się wierni, i tę niewidoczną dla nich, gdzie gromadzą się siostry.

Nie są oderwane od rzeczywistości. Doskonale orientują się w problemach życia codziennego. – W końcu i my z tego świata pochodzimy. Jezus nas wybrał, byśmy Mu oddały całe nasze życie, ale żadna w tym nasza zasługa – dodają. – Kiedy wierni przynoszą nam na karteczkach swoje intencje, prośby albo kiedy proszą o osobiste o modlitwę, zachęcamy ich, by modlili się razem z nami. O modlitwę w najtrudniejszych sprawach proszą wierni z całej Polski. Wielu dziękuje osobiście, pokonując nieraz znaczne odległości, bo wierzą, że to tu wysłuchał ich Pan Bóg. Tak było z panem, który przyniósł Jezusowi ogromny bukiet kwiatów.

Siostry angażują się w każdą polecaną im intencję. To nie jest tylko odczytanie z kartki prośby. O problemach i osobach, które proszą o pomoc, siostry rozmawiają także między sobą. – Współodczuwamy – podkreślają. Dlatego proszą, by w prośbach pisać coś więcej o sobie, podać swoje imię. „Proście, a otrzymacie” – wiara w pomoc Opatrzności jest najważniejsza.

Prezenty dla wszystkich

W kęckiej wspólnotce żyją dwadzieścia trzy siostry. – Jubileusz jest okazją

do wdzięczności za łaski, których owoce poznamy dopiero w wieczności – dodają siostry. – Dziękujemy za powołania kapłańskie wymodlone w tym kościele i dziękujemy księżom, którzy przyznają się do tego. A wśród nich jest pochodzący z Kęt biskup Adam Dyczkowski.

W jubileusz włączyli się wierni – m.in. przyjaciele sióstr z Rzeszowa podarowali nową monstrancję, burmistrz Kęt wraz radą miejską – puszkę i kielich, polskie siostry prezentki z Watykanu – ornat. To wspaniałe prezenty dla Jezusa! – cieszą się siostry i zapraszają do udziału w jubileuszu. – Mamy nadzieję, że zachętą stanie się także list biskupa Tadeusza Rakoczego, odczytywany w parafiach 31 stycznia. Marzymy o tym, by każdy uczestnik tego święta przystąpił do sakramentu pojednania i w pełni skorzystał z darów Jezusa w Komunii Świętej.

Urszula Rogólska

Przed Jezusem

Bezpośrednie obchody jubileuszu w Kętach zapoczątkuje triduum: „Eucharystia jako Pamiątka – Obecność – Dziękczynienie”, od 3 do 5 lutego, godz. 17.30. Główne uroczystości odbędą się 6 lutego br. O 10.00. rozpocznie je czuwanie modlitewne prowadzone przez siostry zmartwychwstanki, a o 11.00 Mszy św. będzie przewodniczył biskup Tadeusz Rakoczy.

W mojej opinii



BISKUP ADAM DYCKOWSKI,
SENIOR DIECEZJI ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKIEJ

– Z klasztorem sióstr klarysek w Kętach jestem związany od lat dzieciństwa, kiedy

to byłem tam ministrantem. Pamiętam twarz siostry zakrystianki, która nam przypominała św. Teresę z obrazków. Wspaniała, cierpliwa, wyrozumiała dla nas, urwipociów. Pamiętam siostry pracujące w gospodarstwie. Miały konia i źrebaka, naszego ulubieńca. Przez cały czas nauki w gimnazjum i liceum dwa razy dziennie odwiedzałem kościół sióstr – przed lekcjami i po szkole. Przed lekcjami było zawsze bardziej pobożnie, bo czasem groziły klasówka czy odpytywanie. Cieszę się, że siostry się do mnie przyznają. Ja też o nich zawsze pamiętam.